

PROGRAM



**LECHIA
GDAŃSK**

mecz II ligi

15 .06.1991

**STAL
RZESZOW**

LECHIA GDAŃSK

ADRES: 80-221 Gdańsk Gdańsk, ul. Traugutta 29
tel. 41-25-70, 41-92-93

Pojemność stadionu: 25 000

Prezes: płk Jan Oficjalski

Dyrektor Ośrodka Szkolenia Piłkarskiego: J. Kończyk

Barwy: biało-zielone.



Trener: Bogusław Kaczmarek

Asystent: Zbigniew Tymiński

Kier. drużyny: Marek Bać

KADRA ZESPOŁU:

Bramkarze: Maciej Kozak (19 lat), Marek Kujach (21)

Obrońcy: Leszek Góralski (25), Andrzej Marchel (27), Sławomir Matuk (19),
Tomasz Motyka (18), Mariusz Pawlak (19), Tomasz Piętka (18),
Andrzej Salach (31), Grzegorz Dziadek (19), Grzegorz Motyka (19),
Krzysztof Twardowski (19), Grzegorz Górski (18), Paweł Predehl (19).

Pomocnicy i napastnicy: Maciej Borowski (18), Rafał Kaczmarczyk (19),
Marcin Kaczmarek (17), Tomasz Unton (21), Marek Ziółkowski (19),
Karol Sobczak (19), Sławomir Wojciechowski (17), Jacek Chociej (26),
Grzegorz Pawłuszek (21), Mirosław Giruć (19), Marek Ługowski (27),
Maciej Kalkowski (18), Michał Stachowiak (18).

Największe sukcesy: 1955 - Finał Pucharu Polski, 1956 - III miejsce w I lidze,
1957 - mistrzostwo Polski juniorów, 1983 - zdobywca Pucharu Polski,
1990 vice mistrz Polski juniorów

Opracowanie graficzne i redakcja: Mariusz Popielarz - „Gazeta Gdańską”
Wydawca: Ośrodek Szkolenia Piłkarskiego przy BKS „Lechia”.
Druk: Gdańska Grupa Promocyjna S.A.

Składy drużyn:

LECHIA

.....	- 1 -
.....	- 2 -
.....	- 3 -
.....	- 4 -
.....	- 5 -
.....	- 6 -
.....	- 7 -
.....	- 8 -
.....	- 9 -
.....	- 10 -
.....	- 11 -
.....	- 12 -
.....	- 13 -
.....	- 14 -
.....	- 15 -

STAL

dRukarNia

tel. 39 02 20 w. 250

GDANSK, ul. Jedności Robotniczej 222



SALON MEBLOWY
„KASZTEL”
Gdańsk-Oliwa
ul. Rodakowskiego 3 a
tel. 56-63-11

poleca:

w dużym wyborze eleganckie i nowoczesne meble
m.in. znanej firmy „Furnel”
do wyposażenia mieszkań i biur.

godziny otwarcia: 10.00 - 18.00

EVEREST



VERONA

VARESE

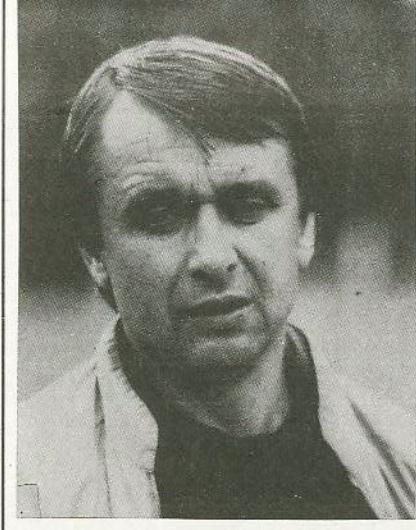
TORINO

DOMANI

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

● GDYNIA, UL. WIELKOPOLSKA 49 tel. 21-96-01, 22-49-09 fax 22-48-26 tlx 054275
● Oddział Katowice, Al. Korfantego 193 tel. 58-36-71 do 9, 58-36-81 do 4 w. 164, 166 tlx 031 5969

ZAPRASZAMY



**Bogusław „Bobo” Kaczmarek
MA GŁOS**

Pt. - Jak trzeba ocenić ten mający sezon?

- Były to niezwykle trudny rok dla naszej drużyny. Najpierw wszyscy graliśmy w wielkim stresie zakończonym się do pierwszej dnia skutku. Były moce dobre (jak z Jagiellonią, Piątką, Ostrówką na jesieni), były i zle. W sumie wynikało się, że drużyna nabiera doświadczenie, ogranicza i można powinno być jeszcze lepiej. Do rundy rewanżowej przystąpiliśmy z przewadzeniem, to niekoniecznie trzeba zakwalifikować się do dziesięciu najlepszych drużyn ligi. Po rundzie rewanżowej był tak dobry, że w Kielcach wygrywaliśmy wielu na manowce. Po pośmieszu zwycięstwu i remisów na wyjazdach, już niektórzy umierali w lego-rozry awans do ekstraklasy. Jak było to mylące i gorsza dla drużyny pokazywać następne miesiące. Dzisiaj toczymy twardy bój i wielu już pada głowy.

Pt. - Nie dzwignie się wcale, wszak jesteśmy na krawędzi degradacji, a jeśli nie to przecież nie będzie to lepszy sezon od poprzedniego jak klubem obiecano?

- Absolutnie nie dopuszczam myśleć o spadku, to jest niemożliwe i wszyscy kibice wie o tym. Wszystko zostało zakończone, kiedy w porównaniu z pokalem ubiegłym nie ma ale trzeba zwrócić uwagę na wiele „prezji” jakie się na ten fakt złożyły. Praktyczne „wsiąganie” zostało wykorzystany z gry przez kontuzję Jacek Chociej, akt jednego meczu w lidze w sezonie 1980/81, nie rozgrzewał do końca rozegrany rozstrzygający mecz w lidze u p. Rajfa Kaczmarka. Ponadto zatrzymał się w dniu 15.01.81 roku dyrkowany przez Włodzimierza Szyja, który podczas meczu z Legią Warszawa na murawie hali w Warszawie Północnej kopnął w środkowej linii bramki w piłkę, która wpadła na murawę boiska. Potrzeba kopnąć w środkowej linii bramki w piłkę w trudnych momentach potrafi upokorić gry i przetrzymać dłuższej piłkę. Brak rezerwy pozwolił drużynie na balsku. Nie będzie takim Marek Ługowski ani Tomasz Ułubiał. Te musi być ktoś o dużym doświadczeniu ligowym. Czy jest taki piłkarz w polskiej lidze? - novel jakby? By to za co?

Pt. - No właśnie tym sposobem jesteśmy przy przeciwnikach. Ostatnio na tamach prosiłyśmy narzekana na obyczajne balski, nie mówiąc o nowej opata. Z drugiej jednak strony mówią o wokal klubu skupionego na kilku interesujących sponsorach, a nawet stowarzyszeniu ziemian gdańskich są w przygotowaniu jak rozumieć te przewrotne

- Fakt, że od ostatniego połroczu wokół drużyny znalazło się kilku oficjalnych ludzi biznesu bez których chyba byśmy nie istniliśmy. Wprowadza gdańszczankę do Lechii i wprowadza swoje interesujące intencje w stosunku do klubu. Wszystko to jedno, ale mówiąc jasno, ja nie widzę żadnej gospodarki w Polsce, a naszym piłkarzom czekają wiele przeszkód, chcą grać coraz lepiej i na wyższym poziomie, a w takich sprawach nie mamy możliwości i trudno to osiągnąć.

Pt. - Czy Lechia zagra w lidze, czy sensie są nikt?

- Naszeliśmy się zazdrościć nie tylko od pracy naszych trenerów i piłkarzy na boisku. Organizacja i jeszcze raz organizacja całego mechanizmu jakim jest współczesny futbol to problem nr 1 nie tylko w Lechii. Ja tylko wyrażam swą pogodne życzenie na przyszły sezon, jeszcze mamy grać na lige.

4. Minimalne zobowiązanie drużyny kimś doświadczonym, kto uzupełni

2. Mać cały zespół rodzinny na treningu, a nie powiadomić sekretarza w dniach o noweli w trzech ratach, dla seniorów, dla uczniów i dla studentów. Wszystkie taka eksperymentalna jest ta nowela.

3. Nie chcielibyśmy spotkać się z sytuacją, że po treningu piłkarze nie mogą wykonać się w ciepłej wodzie, a mieć zadowolone wszelkie place dla zawodników i całej kadry szkoleniowej.

To mi rusza tyle, choć pewno tych życzeń mogliby być więcej. W sumie nie uważałam całego tego roku za stracony, mimo nowych zawodników zostało wprowadzonych do drużyny, a z doświadczeniem były metagadziny.